Nie PT-91P, a MBT 2000 dla Peru?

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka #Wojska lądowe 9 grudnia 2009

8 grudnia peruwiański minister obrony Rafael Ray oświadczył, że armia tego państwa jest bliska podpisania kontraktu z Chinami na dostawę czołgów MBT 2000. Jednak, jak donosi lokalna prasa, pojazd nie spełnia peruwiańskich wymagań.

8 grudnia, podczas parady w Limie, można było po raz pierwszy zobaczyć pięć z 12 wypożyczonych z Chin czołgów MBT 2000 / Zdjęcie: Piero Vargas

Parada wojskowa z okazji 188. rocznicy proklamowania przez Peru niepodległości powinna mieć miejsce 28 lipca, ale ze względu na epidemię grypy A/H1N1 przesunięto ją na wigilię 9 grudnia, w rocznicę zwycięskiej bitwy pod Ayacucho i poddania się rojalistów, czyli faktycznego uzyskania przez to państwo niezależności od Hiszpanii. Podczas defilady, zgromadzona publiczność mogła po raz pierwszy zobaczyć 5 z wypożyczonych z ChRL 12 czołgów podstawowych MBT 2000 (typ 90-IIM). Poruszały się na czele kolumny, przed 4 T-55 armii peruwiańskiej, 6 gąsienicowymi transporterami opancerzonymi M113A1 oraz - ciekawostka - 3 rakietowymi niszczycielami czołgów AMX-13 Alacran (Skorpion). Te ostatnie pozbawiono głównego uzbrojenia - 105-mm armaty CN105-57 - zastępując ją poczwórnymi wyrzutniami przeciwpancernych pocisków kierowanych 9M133 Kornet-E (AT-14 Spriggan).

Jednocześnie minister obrony Peru Rafael Ray oświadczył mediom, że prowadzone są zaawansowane negocjacje ze stroną chińską, zaś ministerstwo jest bliskie podpisania kontraktu na dostawy czołgów. Dodał, że choć armia peruwiańska testuje obecnie tuzin MBT 2000, to jednak chce w przyszłości zakupić nowocześniejszą, znacznie bardziej zaawansowaną technicznie odmianę zaprezentowanego na paradzie w Limie wozu. Minister nie podał dokładnie, jaka liczba czołgów ma trafić do Ejercito del Peru. Ray

dodał, że chińskie pojazdy nie przeszły jeszcze wszystkich testów i badań wojskowych.

W pierwszym czołgu, obok insygniów 18. Brygady Pancernej Ejercito del Peru (EP), w wieży stał jej dowódca, generał Richard Pitot Guzman / Zdjęcie: Piero Vargas

W ramach programu modernizacji sił zbrojnych (Programa de Modernización de las Fuerzas Armadas) planowano zakupy od 80 do 120 następców T-54/55 i AMX-13, pojazdów zdolnych skutecznie zwalczać wozy bojowe potencjalnego przeciwnika, czyli chilijskie Leopardy 2A4. Decyzja o wyborze pojazdu ma nastąpić na początku 2010, zaś w rywalizacji, obok MBT 2000 (typ 90-IIM) brały udział również - serbski M-84M, rosyjski T-90S, chiński typ 99, ukraińskie T-84 Opłot (patrz: Opłot przyjęty do uzbrojenia) i T-84-120 Jagatan, jak również polski PT-91P (patrz: PT-91P popłynął na SITDEF Peru 2009 i PT-91P już w Limie).

MBT 2000 to eksportowa nazwa chińskiego czołgu podstawowego typ 90-IIM, zaprezentowanego po raz pierwszy w 2001 przez Norinco na wystawie Defense Expo w Abu Zabi. Jego odmiana napędzana ukraińskim silnikiem, przeznaczona do produkcji w Pakistanie, nazwana została Al Khalid. Masa pojazdu wynosi 47 ton, uzbrojenie to 125-mm armata z zapasem 39 sztuk amunicji, sprzężony z nią karabin maszynowy kalibru 7,62 mm oraz umieszczony na wieży, wkm kalibru 12,7 mm przeznaczony do obrony przeciwlotniczej. Zasięg około 450 km, prędkość maksymalna 70 km/h.

W dzień po zakończeniu defilady wychodzący w Limie centrolewicowy dziennik La Republica poinformował w artykule redakcyjnym, że oświadczenie ministra, jak i samo pojawienie się pojazdów, które jeszcze nie zostały formalnie przyjęte do uzbrojenia, w barwach Ejercito del Peru budzi kontrowersje. Dziennikarze byli zaskoczeni, dlaczego czołgi - skoro nie zostały jeszcze kupione - przystrojono w peruwiańskie barwy narodowe. Kiedy zadano to pytanie przedstawicielom dowództwa wojsk lądowych, odpowiedź brzmiała, że w defiladzie MBT 2000 pojawiły się jedynie w celu prezentacyjnym, bowiem badania i testy maszyn nie zostały jeszcze zakończone. Gdy zaciekawieni reporterzy La Republica zaczęli indagować dlaczego w takim razie nie

pokazano również innych, rywalizujących konstrukcji, poinformowano ich, że taka była decyzja szefa sztabu peruwiańskich sił zbrojnych. To samo pytanie zadano ministrowi obrony, który odpowiedział rozbrajająco szczerze - jest niemal pewne, że (chińskie czołgi) zostaną wybrane, dlatego pojawiły się na paradzie.

Pojawiły się dodatkowe elementy podważające peruwiański wybór. Okazało się, że w połowie 2009 Chiny odwiedziła, kierowana przez generała Jorge Vega Yaneza, delegacja z Generalnego Zarządu Logistyki Armii (Dirección General de Logística del Ejército), odpowiedzialna za zapoznanie się z startującymi w przetargu wozami bojowymi. Choć MBT 2000 wzbudził w wojskowych z Peru duże zainteresowanie, to jednak w datowanym na 24 lipca raporcie przeznaczonym dla dowódcy wojsk lądowych, generał Vega wyraźnie zaznacza, że czołg ten nie spełnia kryteriów Ejercito del Peru. Przede wszystkim nie był zdolny stawić czoła Leopardom 2A4 z Chile. W dokumencie znajduje się również informacja, że przedstawiciele Norinco twierdzą, że są w stanie tak zmodyfikować wóz, aby odpowiadał peruwiańskim specyfikacjom, ale zajęłoby to około 2 lat. A to jest sprzeczne z założeniami programu modernizacyjnego - wojsko dało sobie na wybór następcy przestarzałych T-54/55 i AMX-13 mniej niż rok.

Według raportu generała Vegi, nowa odmiana MBT 2000 musiałaby mieć znacznie lepsze charakterystyki ofensywne i defensywne. Najważniejszą cechą takiego pojazdu byłoby wprowadzenie przez Chińczyków do uzbrojenia wystrzeliwanego z lufy 125-mm działa przeciwpancernego pocisku kierowanego, którego zasięg przewyższałby maksymalną donośność 120-mm armaty chilijskiego Leoparda, czyli 2800 m. I to wszystko Norinco musiałoby zrealizować w ciągu dwóch lat, łącznie z badaniami i certyfikowaniem tej amunicji. Co więcej, Peruwiańczycy chcieliby również zintegrowania systemu kierowania ogniem z zdalnie sterowanym, przeciwlotniczym karabinem maszynowym wyposażonym w noktowizyjny system celowniczy, jak również polepszenia ochrony MBT 2000 przez zamocowanie na wieży dodatkowego pancerza reaktywnego.

Na zakończenie artykułu w La Republica pojawiają się istotne pytania - jak Norinco udało się w ciągu 5 miesięcy sprostać wymaganiom Ejercito del Peru, jeżeli jeszcze niedawno twierdzili, że całość prac modernizacyjnych zajmie minimum dwa lata? A jeżeli chiński pojazd nie spełnia założeń taktyczno-technicznych w ramach których rywalizowały ze sobą konkurencyjne czołgi, to dlaczego minister obrony twierdzi, że jego przyjęcie do uzbrojenia jest w zasadzie formalnością?

Powiązane wiadomości

Nie PT-91P, a MBT 2000 dla Peru? (2009-12-09)
PT-91P popłynął na SITDEF Peru 2009 (2009-04-10)
Polskie czołgi w orbicie zainteresowań Peru (2008-10-03)
Peru kupuje 488 ppk (2009-01-12)

Polskie czołgi w orbicie zainteresowań Peru (2008-10-03)
PT-91P już w Limie (2009-05-05)
Polskie czołgi w orbicie zainteresowań Peru (2008-10-03)
PT-91P popłynął na SITDEF Peru 2009 (2009-04-10)
Polskie czołgi w orbicie zainteresowań Peru (2008-10-03)
Peru kupuje 488 ppk (2009-01-12)
Opłot przyjęty do uzbrojenia (2009-06-03)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o